

Sygn. akt II C 167/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

spraw z powództwa G. Z.

przeciwko Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł. na rzecz G. Z.:

a) kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) kwotę 2.274 zł (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt cztery złote) tytułem odszkodowania, z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł. na rzecz G. Z. kwotę 2.672 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł. kwotę 234,82 zł (dwieście trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt II C 167/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 02 marca 2015 roku, powódka G. Z. wniosła o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni (...) w Ł. kwoty 5.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia oraz kwoty 100 zł tytułem dalszego odszkodowania z ustawowymi odsetkami od obydwu tych kwot od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 20 lutego 2013 roku powódka poślizgnęła się na oblodzonym, niezabezpieczonym chodniku na ulicy (...) na wysokości posesji numer (...) i upadła doznając złamania

dwukostkowego podudzia lewego. Powódka przeszła dwa zabiegi operacyjne, pozostawała w unieruchomieniu gipsowym i wymagała pomocy innych osób, odbyła leczenie fizjoterapeutyczne. Ubezpieczyciel pozwanego uznał zasadę odpowiedzialności za wypadek, wypłacając na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 12.000 zł, koszty opieki osób trzecich w wysokości 672 zł oraz koszty leczenia i prywatnej rehabilitacji w kwocie 100 zł.

(pozew k.2-5v.)

W piśmie z dnia 3 listopada 2015 roku pozwany wniósł o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. i wezwanie go do wzięcia udziału w sprawie, wskazując, że Spółdzielnia (...) w Ł. posiadała w tym towarzystwie ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w okresie od 10 marca 2012 roku do 9 marca 2012 roku.

(pismo k.80)

Pismem z dnia 3 marca 2016 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. przystąpiła do sprawy w charakterze interwenta ubocznego po stronie pozwanej. Wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Z ostrożności procesowej interwenzent kwestionował powództwo co do zasady jak i wysokości.

(interwencja k.98-100, pełnomocnictwo k.101, KRS k.102-108)

W piśmie procesowym z dnia 27 marca 2017 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie na rzecz powódki dodatkowo kwoty 2.174 zł tytułem dalszego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Wniósł o zasądzenie na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce z uwagi na nakład pracy pełnomocnika powódki, a także złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie III Co 87/16 oraz kosztów opłaty od wniosku w sprawie o zawiązanie do próby ugodowej.

(pismo procesowe pełnomocnika powódki k.172-174, pismo k.180-180v.)

Pełnomocnik interwenzenta ubocznego wniósł o oddalenie powództwa również w zakresie rozszerzonym.

(pismo procesowe pełnomocnika interwenzenta k.183)

Na rozprawie w dniu 3 października 2017 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce, a także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania pojednawczego w zakresie kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od wniosku w kwocie 300 zł. Na wypadek oddalenia powództwa w całości lub w części wniósł o nieobciążanie powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na aktualną trudną sytuację życiową powódki.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Kwestionował powództwo co do zasady jak i wysokości. Wskazał, że wypłacone powódce świadczenia rekompensują doznaną przez nią na skutek wypadku szkodę. Na wypadek uwzględnienia powództwa, wskazał, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce, gdyż sprawa nie miała charakteru szczególnego i nie wymagała dużego nakładu pracy.

Pełnomocnik interwenzenta ubocznego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz interwenzenta zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Podniósł, że wypłacone powódce kwoty rekompensują doznaną szkodę. Wskazał, iż zakres cierpień psychicznych powódki nie został wykazany za pomocą opinii psychiatry, choć taką potrzebę sugerował biegły z zakresu rehabilitacji. Podniósł, że w przypadku powódki trudno jest rozgraniczyć skutki psychiczne wypadku od skutków ujawnionej choroby nowotworowej, a powódka

nie wykazała następstw wypadku w tym zakresie. Wskazał, że brak jest podstaw do zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika powódki w podwójnej stawce oraz do zastosowania art. 102 k.p.c. w przypadku oddalenia powództwa.

(stanowiska pełnomocników powódki, pozwanego, interwenienta ubocznego - protokół rozprawy k.194-195, k.197, nagranie 00:03:08-00:09:56, 00:28:04-00:42:19)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 lutego 2013 roku w Ł. około godziny 11<sup>00</sup>, G. Z. poślizgnęła się na chodniku przy kamienicy na ulicy (...) w Ł..

W nocy przed wypadkiem padał śnieg. W chwili wypadku nie było opadów atmosferycznych, lecz było mroźno. W miejscu upadku powódki na chodniku znajdował się lód pokryty śniegiem, który nie był odgarnięty. Nawierzchnia chodnika nie była posypana ani piaskiem, ani solą. Przed upadkiem powódki nikt nie wykonywał na nieruchomości prac porządkowych.

(dowód: zeznania świadka E. S. k.121-122, przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 3 października 2017 roku k.195-196, nagranie 00:16:26-00:25:09, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.118-120, szkic miejsca zdarzenia k.8)

Po wypadku G. Z., o godzinie 11<sup>37</sup>, sąsiad powódki telefonicznie zgłosił Straży Miejskiej w Ł. to zdarzenie. Funkcjonariusze Straży Miejskiej przybyli na miejsce wypadku około godziny 12<sup>00</sup>. Zastali wówczas dozorcę, który odgarniał śnieg i posypywał piaskiem ciągi komunikacyjne przylegające do posesji przy ulicy (...) w Ł.. Przed wypadkiem powódki mieszkańcy kamienicy zgłaszali do Administracji (...) i Straży Miejskiej, że teren nieruchomości i chodniki wokół nie są odśnieżane. Interwencje mieszkańców były bezskuteczne. Po wypadku powódki mieszkańcy kamienicy z własnych pieniędzy zakupili sól, aby posypywać teren nieruchomości.

(dowód: pismo k.10, zeznania świadka E. S. k.121-122, przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 3 października 2017 roku k.195-196, nagranie 00:15:05-00:25:09, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.118-120)

G. Z. poślizgnęła się na zaśnieżonej i oblodzonej nawierzchni, w wyniku czego upadła do tyłu. W czasie upadku podwinęła jej się lewa noga. Powódka w momencie upadku szła sama do sklepu. Nie mogła się podnieść, pomogły jej wstać sąsiadki, w tym E. S., które przyniosły G. Z. krzeselko, na którym powódka czekała do przyjazdu wezwanego przez sąsiadów pogotowia.

Z miejsca wypadku G. Z. została przewieziona karetką pogotowia do Wojewódzkiej (...) w Ł., skąd została przetransportowana do III Szpitala Miejskiego im. (...) w Ł., gdzie po zdiagnozowaniu złamania dwu- kostkowego lewej goleni, przeszła operacyjne zespolenie złamania metalowymi prętami.

Powódka przebywała w Szpitalu im. (...) w Ł. na oddziale ortopedyczno –urazowym do 22 lutego 2013 roku. Nogę powódki usztywniono w opatrunku gipsowym goleniowo-stopowym, który powódka nosiła przez okres 6 tygodni z zakazem obciążania kończyny. Powódce przepisano lek przeciwzakrzepowy (fraxiparine 0,4) w formie śródskórnych iniekcji.

G. Z. miała trudności z poruszaniem się o kulach. W związku z tym w okresie noszenia gipsu przemieszczała się jedynie do łazienki.

(dowód: dokumentacja medyczna k.24-26, zeznania świadków: E. S. k.121-122, A. J. k.122-124, przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 3 października 2017 roku k.195-196, nagranie 00:15:05-00:25:09, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.118-120)

G. Z. kontynuowała leczenie w poradni ortopedyczno-urazowej. W dniu 2 kwietnia 2013 roku zdjęto gips. Początkowo przez około miesiąc po zdjęciu gipsu powódka poruszała się o dwóch kulach, następnie przy pomocy jednej kuli.

Powódce zalecono rehabilitację. W czasie kolejnego pobytu powódki w Szpitalu im. (...) w Ł., w okresie od dnia 25 do dnia 27 czerwca 2013 roku, usunięto z nogi metalowe zespolenie.

W dniach od 22 sierpnia do 30 września 2013 roku powódka przebywała w ośrodku dziennym rehabilitacji. Po zastosowanym leczeniu usprawniającym uzyskano poprawę ruchomości lewego stawu skokowego, wzmocnienie siły mięśni operowanej kończyny i poprawę sprawności chodu. Powódka zaczęła chodzić już całkowicie bez kuli. Leczenie usprawniające było kontynuowane w poradni rehabilitacyjnej. Powódka przechodziła zabiegi fizjoterapeutyczne. Leczenie pourazowe zakończono 28 października 2013 roku. W dniu 31 marca 2014 roku u powódki rozpoznano chorobę zwyrodnieniową lewego stawu skokowego po przebyłym złamaniu kostek. Powódka nadal uczęszczała na rehabilitację.

(dowód: dokumentacja medyczna k.27-50, k.132-134, k.138-138v, koperta k.165, k.175-176, k.193, zeznania świadka A. J. k.122-124, przesłuchanie powódki protokół rozprawy z dnia 3 października 2017 roku k.195-196, nagranie 00:15:05-00:25:09, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.118-120)

W chwili wypadku G. Z. mieszkała z synem. Była na emeryturze. Po wypadku powódka sama ubierała się i myła. Syn wraz ze swoją narzeczoną pomagał powódce przygotowywać posiłki, robił zakupy, sprzątał, prał. Przed wypadkiem czynności te wykonywała powódka. Po zdjęciu gipsu syn i jego narzeczona wozili powódkę na rehabilitację.

(dowód: zeznania świadka A. J. k.122-124, przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 3 października 2017 roku k.195-196, nagranie 00:15:05-00:25:09, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.118-120)

Po wypadku powódka przyjmowała leki przeciwbólowe oraz zastrzyki przeciwzakrzepowe przez 35 dni. W okresie noszenia gipsu odczuwała silne dolegliwości bólowe złamanej. Obecnie dolegliwości bólowe nogi pojawiają się nadal - głównie przy zmianach pogody oraz przy dłuższym chodzeniu. Powódka przyjmuje wówczas leki przeciwbólowe przepisane przez lekarza. Noga powódki nie powróciła do stanu sprzed wypadku - jest sina i spuchnięta. Przed wypadkiem G. Z. nie przeszła żadnych złamań, nie odczuwała dolegliwości ortopedycznych. Przed wypadkiem powódka chodziła szybciej, dłużej mogła chodzić. Po wypadku powódka była przybita i nerwowa z powodu braku samodzielności. Obecnie w okresie zimowym, gdy leży śnieg G. Z. boi się wychodzić z domu.

W kwietniu 2017 roku u G. Z. wykryto nowotwór pęcherza. Z uwagi na stosowaną chemioterapię, powódka musiała zrezygnować z dalszych zabiegów rehabilitacyjnych.

(dowód: zeznania świadka A. J. k.122-124, przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 3 października 2017 roku k.195-196, nagranie 00:15:05-00:25:09, w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.118-120)

W dniu 26 listopada 2014 roku powódka poniosła koszt 10 zabiegów pola magnetycznego i 10 zabiegów lasera w łącznej kwocie 100 zł.

(dowód: rachunek k.51)

W następstwie wypadku z dnia 20 lutego 2013 roku G. Z. doznała wieloodłamowego złamania kostek goleni lewej wygojonego z ograniczeniem zgięcia grzbietowego stopy i nawracającym obrzękiem stawu skokowego i goleni, skutkującym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5% (pkt 162 a). Cierpienia fizyczne powódki w pierwszych 10 dniach były bardzo duże i wymagające stosowania leków, w późniejszym okresie zmniejszyły się do miernych. Po zdjęciu gipsu do zabiegu usunięcia zespolenia wewnętrznego, cierpienia były niewielkie z okresowym narastaniem do miernych spowodowanych dolegliwościami bólowymi występującymi po dłuższym chodzeniu lub siedzeniu z opuszczonymi nogami. Po operacji przez około 2 tygodnie dolegliwości bólowe były mierne, później zmniejszyły się do niewielkich z okresowym narastaniem do miernych po wysiłkach dynamicznych i statycznych. Od października 2013 roku niewielkie cierpienia fizyczne występują okresowo. Powódka poniosła koszty związane z leczeniem i rehabilitacją po wypadku w postaci: zakupu dwóch kul łokciowych za kwotę 40 zł oraz zakupu leków - F. 35 amp. (koszt około 38 zł) oraz I. i P., których koszt miesięczny do maja 2013 roku wynosił około

30 zł, a od maja do października 2013 roku nie przekraczał 15 zł. Z powodu unieruchomienia złamanej kończyny konieczne było zastosowanie przeciwzakrzepowej F. w codziennych iniekcjach podskórnych przez 35 dni, a z powodu dolegliwości bólowych stosowanie początkowo systematycznie, później doraźnie leków przeciwbólowych I. i P.. W okresie 6 tygodniowego unieruchomienia kończyny w gipsie i zakazu jej obciążania powódka była ograniczona w czynnościach codziennych wymagających chodzenia, dłuższego stania, częstego schylania się (sprzątanie, prasowanie) oraz przenoszenia ciężarów powyżej 6 kg (1/10 wagi ciała) i samodzielnym poruszaniu się po schodach - powódka mieszka na 2 piętrze bez windy (zakupy, wizyty w (...)). Powódka wymagała pomocy osób trzecich w czynnościach codziennych w okresie pierwszych 2 miesięcy w wymiarze 2 godzin dziennie. Od maja 2013 roku do października 2013 roku w wymiarze 1 godziny dziennie z wyłączeniem 2 tygodni po zabiegu usunięcia zespolenia wewnętrznego, w ciągu których wymagała pomocy w wymiarze 2 godzin dziennie. Od października 2013 roku do marca 2014 roku powódka z powodu przedmiotowego urazu wymagała pomocy w wymiarze 2 godzin tygodniowo w czynnościach codziennych związanych z długotrwałym chodzeniem lub przenoszeniem ciężarów powyżej 6 kg. Od marca 2014 roku do chwili obecnej powódka potrzebuje pomocy w życiu codziennym, ale z powodu samoistnej choroby zwyrodnieniowej narządu ruchu. Nie można wykluczyć wpływu przebytego urazu na przyspieszenie rozwoju samoistnej choroby zwyrodnieniowej narządu ruchu, zwłaszcza stawu skokowego lewego. Powódka powinna co 6 miesięcy przeprowadzać ambulatoryjną fizjoterapię refundowaną przez NFZ lub 1 x na 1,5 roku kompleksową rehabilitację sanatoryjną.

(dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej k.141-147)

Z ortopedycznego punktu widzenia, w wyniku zdarzenia z dnia 20 lutego 2013 roku w zakresie narządów ruchu, G. Z. doznała złamania kostki bocznej i przysrodkowej lewej nogi z podwichnięciem stawu skokowego i odłamaniem fragmentu tylnej krawędzi dalszej nasady prawej kości piszczelowej (złamanie tzw. „trójkostkowe”). Stały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 5% (pkt 162a). Po zastosowanym leczeniu operacyjnym i postępowaniu usprawniającym obecnie pozostają dobrze wygojone blizny, nieznaczne ograniczenie ruchomości lewego stawu skokowego, zespół bólowy typu subiektywnego i poczucie pogorszenia sprawności. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki po wypadku był znaczny i wiązał się z doznawanym bólem, koniecznością pozostawania w szpitalu, zabiegami operacyjnymi, utrzymywaniem przez 6 tygodni ciężkiego i niewygodnego opatrunku gipsowego, chodzeniem przy pomocy kul, także bez możliwości prawidłowego obciążania chorej kończyny, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności. Przez 3 miesiące po zdarzeniu powódka wymagała codziennego stosowania leków. W okresie pierwszych trzech miesięcy koszt leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych mógł zamknąć się w kwocie do około 40 zł miesięcznie. Później koszt leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych mógł stopniowo ograniczyć się do kwoty mniej niż 20 zł miesięcznie i jest aktualny do chwili obecnej z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe. U powódki występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez okres około 3 miesięcy po zdarzeniu. Było to związane z koniecznością chodzenia przy pomocy dwóch kul i z ograniczonymi możliwościami obciążania chorej kończyny dolnej, przez pierwsze 6 tygodni unieruchomionej w gipsie. Dotyczyło to początkowo pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, ubieraniu się, wyręczania lub pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, dłuższego stania i chodzenia, przenoszenia przedmiotów. Pomoc innych osób w tym okresie czasu była powódce potrzebna przeciętnie w ciągu około czterech godzin dziennie. Przez dalsze dwa miesiące w ciągu około 2 godzin dziennie występowała potrzeba okresowej pomocy osób trzecich wiążąca się z utrzymującą się jeszcze w znaczącym zakresie ograniczoną sprawnością lewej kończyny dolnej. Dotyczyło to pomocy w czynnościach związanych z dużym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością długotrwałego stania i chodzenia, przenoszenia cięższych przedmiotów, wchodzenia z nimi na podwyższenia. Powódka obecnie w związku z wypadkiem nie wymaga pomocy innych osób. Wszelkie zastosowane u powódki ćwiczenia i zabiegi usprawniające z zakresu fizjoterapii i fizykoterapii były uzasadnione. Podstawowe pakiety ćwiczeń i zabiegów w poradni rehabilitacyjnej są zwykle dostępne na zasadach refundacji przez NFZ, ale czasem istnieją trudności w terminowym skorzystaniu z zabiegów. W przypadku powódki odwołanie wdrożenia w czasie leczenia usprawniającego mogłoby mieć niekorzystny wpływ na jego ostateczny wynik. Proces leczenia powódki dobiegł już końca. Uzyskany wynik i rokowania na przyszłość należy określić jako raczej dobre. Powódka, najprawdopodobniej, już nie odzyska pełnego zakresu ruchomości lewego stawu skokowego. Jest to wynikiem rozległości samego urazu. Ze względu na powstawanie tendencji do zmian zwyrodnieniowych po złamaniach

przezstawowych prawdopodobne jest narastanie w przyszłości takich zmian w obrębie lewego stawu skokowego. Poczucie pogorszenia sprawności i subiektywny zespół bólowy znajdują podstawę w badaniu ortopedycznym i nadal występują. Obecne systematyczne stosowanie zabiegów fizykoterapeutycznych i fizjoterapeutycznych ma już tylko znaczenie dla łagodzenia objawów subiektywnego zespołu bólowego.

(dowód: pisemna opinia biegłego ortopedy k.159-162)

Nieruchomość przy ul. (...) w Ł. pozostaje w zarządzie Miasta Ł..

(okoliczność bezsporna)

W dniu 10 stycznia 2013 roku Miasto Ł. - Administracja (...) Ł. zawarło z Ośrodkiem (...) sp. z o.o. w Ł. umowę numer (...) w przedmiocie realizacji usługi polegającej na utrzymaniu porządku i czystości w budynkach i na terenie nieruchomości gminnych i prywatnych osiedla (...) oraz na posesjach odległych, których wykaz stanowi załącznik do umowy (§ 1 umowy). Zgodnie z § 6 umowy wykonawca przejął na siebie pełną odpowiedzialność za szkody i roszczenia osób fizycznych i prawnych jakie mogą powstać z tytułu niewłaściwego lub nienależytego wykonania prac objętych umową (§ 6 ust. 1 umowy). W wykazie nieruchomości objętych umową, stanowiącym załącznik do niej, wskazano nieruchomość przy ul. (...) w Ł..

(dowód: umowa z załącznikami k.12-15)

Powódka zgłosiła szkodę Miastu Ł. Administracji Zasobów Komunalnych Ł.. Pismem z dnia 20 listopada 2013 roku poinformowano powódkę, że nieruchomość przy ul. (...) w Ł. pozostaje w zarządzie Miasta Ł. Administracji Zasobów Komunalnych Ł., ale podmiotem odpowiedzialnym za wykonywanie usług utrzymania porządku i czystości w budynkach gminnych na terenie osiedla (...), w tym odśnieżania w okresie zimowym, jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł..

(dowód: pismo k.11)

W piśmie z dnia 3 marca 2014 roku Ośrodek (...) sp. z o.o. w Ł. poinformował, że powierzył zimowe utrzymanie chodnika przy ulicy (...) Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł., a zatem spółka nie odpowiada za szkody powódki stosownie do przepisu art.429 k.c.

(dowód: pismo k.16)

Przedmiotem działalności Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł. jest między innymi sprzątanie.

(dowód: odpis z KRS k.77-79)

Pismem z dnia 1 kwietnia 2014 roku powódka zgłosiła szkodę i wezwała Spółdzielnię (...) z siedzibą w Ł. do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł, kosztów opieki w wysokości 2.280 zł oraz kosztów leczenia w kwocie 300 zł w terminie 3 dni na wskazany rachunek bankowy.

(dowód: wezwanie do zapłaty k.17-19)

Pismem z dnia 12 maja 2014 roku Spółdzielnia (...) z siedzibą w Ł. poinformowała pełnomocnika powódki o przekazaniu żądań powódki swojemu ubezpieczycielowi Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W..

(dowód: pismo k.20)

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. przyznało na rzecz powódki kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 100 zł tytułem ryczałtu za koszty leczenia i dojazdu do placówek medycznych oraz kwotę 672 zł z tytułu kosztów opieki.

(dowód: decyzja k.21-23)

Stawka pełnej odpłatności za usługi (...) w dni powszednie na terenie Miasta Ł. w okresie od stycznia 2011 roku do czerwca 2013 roku wynosiła 9,50 zł za godzinę w dni robocze oraz w okresie od lipca 2013 roku do marca 2014 roku 11 zł za godzinę w dni robocze, a w dni wolne od pracy dwukrotność tej stawki.

(dowód: kopia zaświadczenia k.52)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentacji medycznej, opinii biegłych, zeznań świadków oraz przesłuchania powódki. Stan faktyczny na podstawie kserokopii dokumentów ustalono w oparciu o przepis art.308 k.p.c.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, Sąd pominął pisemne oświadczenie świadka E. S. (k.9). Nie budzi wątpliwości, iż wskazane oświadczenie stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, a jego moc dowodową określa przepis art. 245 k.p.c., zgodnie z którym dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Powołane oświadczenie nie stanowi zatem dowodu na okoliczności dotyczące wypadku, lecz jedynie dowód, iż E. S. złożyła oświadczenie w nim zawarte.

Wersję wydarzeń przedstawioną przez powódkę dotyczącą przyczyn wypadku potwierdziła świadek E. S.. Wprawdzie świadek nie widziała samego momentu upadku powódki, ale znalazła G. Z. leżącą na chodniku w miejscu, które powódka wskazywała jako miejsce swego wypadku. Świadek potwierdziła, że chodnik w miejscu zdarzenia był oblodzony i zaśnieżony oraz że przed wypadkiem powódki w dniu 20 lutego 2013 roku nikt nie wykonywał na nim żadnych prac porządkowych.

Ustaleń dotyczących następstw wypadku w zakresie stanu zdrowia powódki dokonano na podstawie opinii biegłych z zakresu ortopedii i rehabilitacji medycznej. Ich opinie są generalnie spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Wskazane opinie nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, nie żądano ich uzupełnienia ani wezwania biegłych na termin rozprawy celem wyjaśnienia wątpliwości związanych z wywiedzionymi przez biegłych wnioskami. Sąd nie uwzględnił jedynie wniosku opinii biegłej z zakresu rehabilitacji, iż poniesiony przez powódkę wydatek w kwocie 100 zł za przeprowadzone odpłatnie zabiegi fizjoterapeutyczne w listopadzie 2014 roku nie jest związany z przedmiotowym wypadkiem, gdyż wskazaniem do ich przeprowadzenia była samoistna choroba zwyrodnieniowa stawu skokowego lewego, z powodu której powódka od wiosny 2014 roku do chwili obecnej pozostaje pod opieką (...). Albowiem, jak wynika ze złożonej do akt sprawy dokumentacji medycznej powódki, na co zwrócił uwagę w swej opinii biegły ortopeda, w dniu 31 marca 2014 roku u powódki rozpoznano chorobę zwyrodnieniową lewego stawu skokowego po przebyłym złamaniu kostek. Ponadto, jak wynika z opinii biegłego ortopedy, po złamaniach przestawowych często dochodzi do zmian zwyrodnieniowych i również u powódki prawdopodobne jest narastanie takich zmian w obrębie lewego stawu skokowego. Ponadto, jak zaznaczył w swej opinii biegły ortopeda, obecne systematyczne stosowanie zabiegów fizykoterapeutycznych i fizjoterapeutycznych ma znaczenie dla łagodzenia objawów zespołu bólowego. W konsekwencji, w ocenie Sądu, koszt zabiegów fizjoterapeutycznych odbytych przez powódkę w listopadzie 2014 roku pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

W rozpoznawanej sprawie powódka ostatecznie dochodziła od pozwanego kwoty 5.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 2.274 zł tytułem dalszego odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Pozwany oraz interwenient uboczny po stronie pozwanej wnosili o oddalenie powództwa. Kwestionowali zasadę odpowiedzialności oraz podnosili, że świadczenia wypłacone powódce w toku postępowania likwidacyjnego w pełni rekompensują doznaną przez nią szkodę.

Zdarzeniem wyrządzającym szkodę był wypadek powódki w dniu 20 lutego 2013 roku, polegający upadku na oblodzonym i zaśnieżonym chodniku przy ulicy (...) na wysokości posesji numer (...).

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w ocenie Sądu, wyłączną przyczyną upadku powódki była śliska, nieodsnieżona powierzchnia chodnika. Z przesłuchania powódki jasno wynika, że upadła ponieważ poślizgnęła się na ośnieżonej i oblodzonej, niczym niezabezpieczonej nawierzchni chodnika. Świadek E. S., która znalazła powódkę po upadku i pomogła jej się podnieść, potwierdziła, że nawierzchnia chodnika w miejscu wypadku była oblodzona i zaśnieżona, nie była posypana piaskiem ani solą, a w dniu 20 lutego 2013 roku przed wypadkiem powódki na nieruchomości nie wykonywano prac porządkowych.

Kwestie utrzymania w czystości nieruchomości oraz przylegających do nich chodników reguluje ustawa z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku powódki (Dz.U. z 2005 r., Nr 236, poz. 2008 ze zm.) oraz ustawa z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych, także w brzmieniu obowiązującym w tej dacie (Dz.U. z 2007 r., Nr 19, poz. 115 ze zm.).

Zgodnie zaś z art. 20 pkt 4 w związku z art. 19 ust. 5 ustawy o drogach publicznych obowiązek utrzymania w czystości nawierzchni chodników przy każdej kategorii drogi publicznej położonej w mieście na prawach powiatu i nie będącej autostradą, ani drogą ekspresową spoczywa na zarządcy tej drogi, którym jest zarząd miasta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999 r. I CKN 1005/97, nie publ.).

Obie ustawy zawierają także definicję chodnika. Zgodnie z art. 4 pkt 6 ustawy o drogach publicznych, chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszego, zaś zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości, za chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 ustawy o drogach publicznych, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia.

Z kolei przepis art. 4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odsnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Poza sporem pozostawała okoliczność, iż chodnik w miejscu zdarzenia znajdował się w zarządzie Miasta Ł., na którym spoczywał obowiązek jego utrzymania w należytym stanie. Miasto Ł. na mocy umowy z dnia 10 stycznia 2013 roku powierzyło utrzymanie porządku i czystości w budynkach i na terenie nieruchomości gminnych i prywatnych osiedla (...), w tym w zakresie zimowego utrzymania, Ośrodkowi (...) sp. z o.o. w Ł., który zlecił zimowe utrzymanie chodnika przy ulicy (...) Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł., której przedmiot działalności stanowi między innymi sprzątnięcie (odpis z KRS k.77-79). Powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego na podstawie przepisu art. 429 k.c. Wyłączenie odpowiedzialności powierzającego czynność skutkuje uruchomieniem odpowiedzialności za szkodę podmiotu, który przyjął na siebie czynności do wykonania.



Zgodnie z art. 415 k.c., kto ze swej winy wyrządził drugiemu szkodę, zobowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy są: szkoda, wina oraz normalny (adekwatny) związek przyczynowy.

O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Przypisanie danej osobie winy jest przy tym uwarunkowane tym, czy mogła ona w sposób należyty postrzegać swe zachowanie i pokierować nim, a więc zależy od poczytalności danej osoby.

Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz.24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans). Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.).

Z kolei, zgodnie z art.430 k.c., kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności.

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy. W świetle ogólnej zasady ciężaru dowodu wyrażonej w art. 6 k.c., udowodnienie powyższych przesłanek odpowiedzialności pozwanego spoczywało w niniejszej sprawie na powódce.

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości, że do zdarzenia doszło w miejscu wskazanym przez powódkę, a przyczyną zdarzenia było jej poślizgnięcie się na nieodśnieżonej nawierzchni. Ustalono także, że wyniku wypadku z dnia 20 lutego 2013 roku powódka doznała urazu ciała w postaci złamania kostki bocznej i przyśrodkowej lewej nogi z podwichnięciem stawu skokowego i odłamaniem fragmentu tylnej krawędzi dalszej nasady prawej kości piszczelowej. Powyższe obrażenia skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki.

W przedmiotowej sprawie, na Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł., której przedmiot działalności stanowi między innymi sprzątnięcie, spoczywał obowiązek utrzymania nawierzchni chodnika w miejscu zdarzenia w należyłym stanie. Pozwana nie uczyniła temu obowiązkowi zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia pozwana nie zapewniła należytego stanu chodnika. W chwili wypadku chodnik był pokryty lodem i śniegiem. Nie był posypany piaskiem ani solą. Uznać należy, że w okresie zimowym odśnieżanie nawierzchni chodnika, skuwanie lodu oraz zabezpieczenie nawierzchni poprzez posypywanie solą lub piaskiem jest standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu stanu nawierzchni. Niedopuszczalne jest bowiem, aby w takim miejscu znajdował się śnieg, czy lód, które zagrażają bezpieczeństwu osób korzystających z chodnika. Wina osób zatrudnionych przez pozwaną Spółdzielnię, którym powierzono wykonywanie czynności porządkowych na nieruchomości przy ul. (...) w Ł. jest więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, że dla

przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Skutkuje to odpowiedzialnością Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł. za zawinione zachowanie osób przez nią zatrudnionych.

Powódka udowodniła, że nawierzchnia chodnika nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników. Natomiast pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni chodnika bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakies inne szczególne przyczyny.

Pomiędzy powstałą szkodą a zawinionym zachowaniem osób zatrudnionych przez pozwaną zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Utrzymanie złego stanu nawierzchni, która była oblodzona i zaśnieżona, a po której poruszają się jej użytkownicy zwiększa, bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

Art. 444 § 1 k.c. przewiduje m.in., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast, art. 445 § 1 k.c. pozwala w takich wypadkach na przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter nieo określony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej szkody może być w niniejszej sprawie określony przez biegłych stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki wynoszący 5%. G. Z. doznała złamania kostki bocznej i przysródkowej lewej nogi z podwichnięciem stawu skokowego i odłamaniem fragmentu tylnej krawędzi dalszej nasady prawej kości piszczelowej. Przeszła dwa zabiegi operacyjne - zespolenia złamania, a następnie usunięcia

metalowych prętów zespalających. Powódka przez okres 6 tygodni nosiła ciężkie usztywnienie gipsowe. Musiała poruszać się przy pomocy dwóch kul bez obciążania kończyny, odbyć długotrwałą rehabilitację. Powódka przyjmowała leki przeciwbólowe oraz leki przeciwzakrzepowe w zastrzykach. Przez okres 3 miesięcy po wypadku potrzebowała pomocy innych osób. Powódka nie wróciła do sprawności sprzed wypadku. Uzyskany wynik leczenia i rokowania na przyszłość należy określić jako raczej dobre. Jednakże, najprawdopodobniej, powódka nie odzyska już pełnego zakresu ruchomości lewego stawu skokowego z uwagi na rozległość samego urazu. Ponadto, w marcu 2014 roku rozpoznano u powódki chorobę zwyrodnieniową lewego stawu skokowego po przebytych złamaniu kostek. Natomiast, ze względu na tendencję do powstawania zmian zwyrodnieniowych po złamaniach przestawowych prawdopodobne jest narastanie u powódki w przyszłości dalszych zmian zwyrodnieniowych w obrębie lewego stawu skokowego.

Uwzględniając zarówno rodzaj i rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, odpowiednie zadośćuczynienie dla powódki adekwatne do poniesionej krzywdy stanowi kwota 17.000 zł. Uwzględniając dotychczas wypłaconą z tego tytułu kwotę 12.000 zł na rzecz powódki zasądzono kwotę 5.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Warunkiem jest to, by wydatki te były konieczne i celowe. Cytowany przepis jest rozumiany szeroko i dotyczy również zwrotu wydatków podyktowanych koniecznością nabycia środków farmaceutycznych, czy wydatków na opiekę sprawowaną nad osobą poszkodowaną (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II Cr 365/73, OSN 1974 rok, poz. 147).

Powódka domagała się kwoty 2.064 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz kwoty 210 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Bez znaczenia dla zasadności owego roszczenia pozostaje także fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSN 1969 rok, Nr 12, poz. 229; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSN 1974 rok, Nr 9, poz. 147). Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru ponoszonych, niezbędnych związanych z tą opieką wydatków oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 marca 2016 r., I ACa 1381/15, LEX nr 2017728).

Odnosząc się do zgłoszonego przez powódkę żądania z tytułu kosztów pomocy osób trzecich, Sąd miał na względzie niekwestionowaną przez stronę pozwaną stawkę za godzinę opieki w kwocie 9,50 zł oraz opinię biegłego ortopedy z której wynika, iż pomoc osób trzecich była powódce potrzebna w okresie 6 tygodni po 4 godziny dziennie (6 tygodni x 4 godziny x 9,50 zł/h = 1.596 zł) oraz w wymiarze 2 miesięcy po 2 godziny dziennie (2 miesiące x 2 godziny x 9,50 zł/h = 1.1.40 zł), łącznie 2.736 zł. Uwzględniając kwotę 672 zł wypłaconą z tego tytułu przez ubezpieczyciela należne powódce koszty opieki wynoszą 2.064 zł.

W świetle opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej, zasadne było również poniesienie przez powódkę kosztów zakupu kul w kwocie 40 zł oraz zastrzyków przeciwzakrzepowych F. w kwocie 38 zł. Ponadto, jak wynika z opinii biegłego ortopedy powódka przez pierwsze 3 miesiące poniosła koszty zakupu leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych w kwocie 120 zł (3 miesiące po 40 zł), a w okresie od czerwca 2013 roku do października 2013

roku i nadal w kwocie 100 zł (5 miesięcy x 20 zł). Zasadne było również żądanie przez powódkę kwoty 100 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej rehabilitacji, bowiem zwyrodnienie lewego stawu skokowego powódki jest wynikiem złamania. Łączne koszty leków i leczenia wyniosły 398 zł. Uwzględniając kwotę 100 zł wypłaconą z tego tytułu przez ubezpieczyciela należy powódce zwrot kosztów leczenia wynosi 298 zł.

Uzasadnione odszkodowanie opiewa zatem na kwotę 2.362 zł. Nie wychodząc ponad żądanie pozwu Sąd zasądził z tego tytułu na rzecz powódki kwotę 2.274 zł.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są z reguły zobowiązaniami bezterminowymi. Dłużnik obowiązany jest wykonać je niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada więc w opóźnienie dopiero wtedy, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi (art. 455 k.c.).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Pismem z dnia 1 kwietnia 2014 roku powódka zgłosiła szkodę i wezwała Spółdzielnię (...) z siedzibą w Ł. do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł, kosztów opieki w wysokości 2.280 zł oraz kosztów leczenia w kwocie 300 zł w terminie 3 dni na wskazany rachunek bankowy. Pismem z dnia 12 maja 2014 roku Spółdzielnia (...) z siedzibą w Ł. poinformowała pełnomocnika powódki o przekazaniu sprawy jej ubezpieczycielowi Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.. A zatem, w owym dniu pozwanej były już z pewnością znane żądania powódki dotyczące zadośćuczynienia, odszkodowania i kosztów opieki osób trzecich. Z tego względu, Sąd zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu od przyznanej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania odsetki ustawowe od dnia 13 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powódka domagała się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że powódce od dnia 1 stycznia 2016 roku od zasądzonych kwot należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka ostała się w całości ze swoim roszczeniem, a pozwana przegrała proces w całości, dlatego też Sąd obciążył pozwaną obowiązkiem zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów procesu w łącznej kwocie 2.672 zł, na które złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 255 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych w kwocie 1.200 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 (ustalone w oparciu o § 6 pkt 4 w zw. z § 1 i 2 i w zw. z § 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powódki o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej. Zgodnie z § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, Sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej rozstrzygnięcia, przy czym podstawę owej opłaty stanowią stawki minimalne wskazane w rozporządzeniu. Opłata ta nie może

być jednocześnie wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać przedmiotu sprawy. Ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych w poszczególnych postępowaniach, dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowania. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez Sąd orzekający w konkretnej sprawie nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Brak jest zatem przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności. Niniejsza sprawa była typową sprawą o zadośćuczynienie i odszkodowanie, nie cechowała jej szczególna zawilość pod względem faktycznym czy prawnym. Nie wymagała też od pełnomocnika powódki szczególnego nakładu pracy.

Sąd nie uwzględnił również wniosku pełnomocnika powódki o zwrot kosztów postępowania pojednawczego w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty od wniosku. Pełnomocnik powódki nie wykazał bowiem, że reprezentował powódkę w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej, tego że powódka poniosła w owym postępowaniu koszty opłaty od wniosku w kwocie 300 zł ani zaistnienia przesłanki z art.186 § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli przeciwnik bez usprawiedliwienia nie stawia się na posiedzenie, sąd na żądanie wzywającego, który wniósł następnie w tej sprawie pozew, uwzględni koszty wywołane próbą ugodową w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W jednym z pism procesowych, wskazano wprawdzie sygnaturę akt sprawy o zawezwanie do próby ugodowej, ale bez oznaczenia sądu przed którym się toczyła. Zaś, rolą Sądu nie jest prowadzenie dochodzenia w celu ustalenia zakresu należnych powódce kosztów procesu.

Na podstawie art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398) w związku z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od Spółdzielni (...) z siedzibą w Ł. kwotę 234,82 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyły się: brakująca zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 126,12 zł oraz opata od rozszerzonego powództwa w kwocie 108,70 zł.